

Sygn. akt I Ca 165/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska (spr.)

SO Aleksandra Ratkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku D. W. (1)

z udziałem W. W.

o podział majątku

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 25 listopada 2014r. sygn. akt IX Ns 584/12

postanawia:

1/ zmienić zaskarżone postanowienie:

a/ w punkcie I (pierwszym) o tyle, że:

- ustalić, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni D. W. (1) i uczestnika W. W. wchodzi nadto:

13. segment kuchenny z płyty pilśniowej o standardowych wymiarach - bez wartości rynkowej;

14. robot M. - o wartości 150 zł,

15. maszyna do szycia Ł. (...) - bez wartości rynkowej;

16. DVD G. – o wartości 100 zł;

17. szlifierka marketowa - bez wartości rynkowej;

18. wiertarka marketowa - bez wartości rynkowej;

19. wyrzynarka marketowa - bez wartości rynkowej;

20. adapter z dwoma głośnikami – o wartości 20 zł;

21. robot ręczny Z. (...) – o wartości 20 zł;

- ustalić, że pralka I., wskazana w pkt I.1.6 (w punkcie jeden jeden sześć) nie ma wartości rynkowej;
 - ustalić, że wartość majątku wspólnego wynosi 94.290 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt złotych) – w miejsce kwoty 94.400 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych);
 - b/ w pkt III (trzecim) o tyle, że na własność wnioskodawczyni D. W. (1) przyznać nadto składniki majątku opisane w pkt I w podpunktach 13,14 oraz w pkt 6 o łącznej wartości 91.250 zł (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) – w miejsce kwoty 91.100 zł, zaś na własność uczestnika W. W. przyznać nadto składniki majątku opisane w pkt 15,16,17,18,19,20 i 21, eliminując z przyznanych mu składników pralkę I. z punktu 6, wszystko o łącznej wartości 3.040 zł (trzy tysiące czterdzieści złotych) – w miejsce kwoty 3.300 zł;
 - c/ w pkt IV (czwartym) o tyle, że zasądzić od wnioskodawczyni D. W. (1) na rzecz uczestnika W. W. kwotę 44.011,50 zł (czterdzieści cztery tysiące jedenaście złotych pięćdziesiąt groszy) – w miejsce kwoty 43.806,50 zł, płatną w dwóch ratach, przy czym druga rata w miejsce kwoty 23.806,50 zł wynosić będzie 24.011,50 zł (dwadzieścia cztery tysiące jedenaście groszy);
 - d/ w pkt VII (siódmym) o tyle, że nakazać wnioskodawczyni D. W. (1), aby wydała uczestnikowi W. W. ruchomości opisane w pkt I ppkt 5 oraz 7 – 11,15,16,17,18,19,20 i 21;
2. oddalić apelację w pozostałym zakresie;
 3. nie obciążać wnioskodawczyni kosztami postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 165/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 listopada 2015r., wydanym w sprawie o sygn. akt IX Ns 584/12 z wniosku D. W. (1) z udziałem W. W. o podział majątku Sąd Rejonowy w Elblągu w pkt I ustalił, że w skład majątku zainteresowanych wchodzi: 1/ nieruchomość lokalowa, położona w N. P. (...) w gminie E. o powierzchni 65,3 m⁽⁽²⁾⁾, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych i niepodzielnych budynku, udziałem 4/10 w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 493m⁽⁽²⁾⁾, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) wartości 82.300 zł, 2/ udział (...) części w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 0,791 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) o wartości 1500 zł, 3/ udział 2/44 części w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 0,2022 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) o wartości 2000 zł, 4/ działka gruntu nr (...) o powierzchni 0.0479 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) o wartości 5000 zł, 5/ łódzka Polar o wartości 500 zł, 6/ pralka I. o wartości 400 zł, 7/ kuchenka gazowa M. o wartości 500 zł, 8/ kuchenka mikrofalowaL. o wartości 100 zł, 9/ segment meblowy czarne boki o wartości 700 zł, 10/ kanapa granatowa o wartości 1000 zł, 11/ stół czarny o wartości 100 zł, 12/ dwa łóżka o łącznej wartości 300 zł – wszystko to łącznej wartości 94.400 zł. W punkcie II zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni dokonała wydatku z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 93,50 zł. W punkcie III dokonano podziału majątku opisanego w pkt I w ten sposób, że na wyłączną własność wnioskodawczyni przyznano składniki majątku opisane w ppkt 1 – 4 i 12 o łącznej wartości 91.100 zł, zaś na wyłączną rzecz uczestnika - składniki majątkowe opisane w ppkt 5 – 11 o łącznej wartości 3.300 zł. W pkt IV zasądzono od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 43.806,50 zł, płatną w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 20.000 zł w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia, druga rata w wysokości 23.806,50 zł w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. W pkt V nakazano uczestnikowi opuszczenie i opróżnienie lokalu mieszkalnego w N. P. (...)w gminie E. i wydanie go wnioskodawczyni w terminie jednego miesiąca od dnia otrzymania pierwszej raty spłaty od wnioskodawczyni. W pkt VI Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnikowi nie przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego, zaś w pkt VII nakazał wnioskodawczyni, aby wydała uczestnikowi

ruchomości opisane w ppkt 5 – 11 z pkt I postanowienia w terminie dwóch miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Nadto w pkt VIII oddalono wniosek wnioskodawczyni o ustalenie nierównych udziałów, zaś w pkt IX – oddalono wniosek D. W. (1) o ustalenie, że poczyniła nakłady na rzecz wspólną w postaci kosztów zakupu środków czystości oraz kosztów osobistej pracy w łącznej kwocie 6.300 zł. W pkt X oddalono wniosek uczestnika o ustalenie, że poczynił on nakłady na rzecz wspólną po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. W kwestii kosztów postępowania, w pkt XI ustalono, że każdy z zainteresowanych ponosi koszty postępowania we własnym zakresie, w pkt XII odstąpiono od obciążania wnioskodawczyni nieuiszczonymi kosztami sądowymi, zaś w pkt XIII nakazano ściągnąć od uczestnika kwotę 2.375,29 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Postanowienie to wydano w oparciu o następujący stan faktyczny ustalony w sprawie oraz rozważania co do zastosowanych przepisów prawa:

D. W. (1) domagała się o podziału majątku, zgromadzonego podczas trwania związku małżeńskiego z uczestnikiem W. W. oraz ustalenia, że wnioskodawczyni w 70 %, a uczestnik w 30 % przyczynili się do powstania majątku dorobkowego stron, ustalenia, że wnioskodawczyni dokonała nakładów z majątku osobistego na wspólny w łącznej kwocie 5.600 zł i uwzględnienie tej kwoty w ramach podziału majątku oraz o zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wnioskodawczyni domagała się, by ustalić, że do majątku wspólnego stron wchodzi: lokal mieszkalny położony w M. w gminie E. o powierzchni 62 m² dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) o wartości 50.000 zł, udział we współwłasności 4/10 części działki nr (...) o powierzchni 493 m², dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) wartości 2.000 zł, udział we współwłasności (...) działki nr (...) o powierzchni 0,791 ha dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) o wartości 1000 zł, udział 2/44 części w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 0,2022 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) o wartości 2000 zł, działka gruntu nr (...) o powierzchni 0,0479 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) o wartości 5000 zł, lodówka P. o wartości 600 zł, pralka I. o wartości 500 zł, kuchenka gazowa M. o wartości 600 zł, kuchenka mikrofalowa o wartości 100 zł, segment meblowy o wartości 1000 zł, kanapa narożna o wartości 1000 zł, komputer z drukarką i monitorem o wartości 2300 zł, stół ława 200 zł i o dokonanie podziału majątku wspólnego zainteresowanych w ten sposób, że wnioskodawczyni otrzyma składniki majątkowe wymienione w punktach 1 - 3, zaś uczestnik - pozostałe składniki.

W odpowiedzi na wniosek o podział majątku uczestnik W. W. podniósł, że wartość mieszkania oraz działek została zanizowana, natomiast sprzętu i mebli zawyżona. W jego ocenie, lokal mieszkalny miał wartość 100.000 zł, udział w działce nr (...) - 4000 zł, udział w działce o powierzchni 0,791 ha - 2000 zł, udział w działce nr (...) - 4000 zł, działka gruntu nr (...) - 10.000 zł. Wartość lodówki to w ocenie uczestnika 400 zł, pralki 300 zł, kuchenki gazowej 400 zł, kuchenki mikrofalowej 100 zł, segmentu pokojowego 500 zł, kanapy narożnej 500 zł, stołu 100 zł oraz komputera 1000 zł. W. W. wniósł jednocześnie o uwzględnienie mebli znajdujących się w pokoju wnioskodawczyni, takich jak segmentu pokojowego o wartości 300 zł, dwóch łóżek o wartości 500 zł, segmentu kuchennego o wartości 200 zł. Uczestnik wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego po połowie.

Pismem z dnia 20 listopada 2012 roku uczestnik wniósł o podział mieszkania na dwa odrębne lokale o wspólnej klatce schodowej.

Pismem z dnia 25 stycznia 2013 roku wnioskodawczyni cofnęła wniosek o ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi komputer z drukarką i monitorem.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2013 roku wnioskodawczyni podniosła, że nie jest możliwe dokonanie podziału mieszkania na dwa odrębne lokale, bowiem nie jest możliwe zgodne zamieszkiwanie przez strony w tak bliskim sąsiedztwie z uwagi na okoliczność, iż uczestnik znęca się nad wnioskodawczynią, co zostało potwierdzone wyrokiem w sprawie rozwodowej, który zapadł z orzeczeniem o winie po stronie uczestnika. Wnioskodawczyni i uczestnik na tej rozprawie doszli do porozumienia w sprawie wartości poszczególnych ruchomości, a także cofnęli wniosek o

ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi segment w kolorze bukowym. Wnioskodawca sprecyzował, że nie przedstawia do rozliczenia kwoty 200 tysięcy złotych, jak również kwoty odszkodowania i pożyczki od siostry oraz kwoty uzyskanego spadku, a podniesienie tych okoliczności miało tylko wykazać, iż poniósł on wkład w tworzenie majątku wspólnego.

Na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2013 roku wnioskodawczyni zmodyfikowała wniosek w ten sposób, że wniosła o ustalenie, iż mieszkanie wchodzi w skład jej majątku odrębnego, ponieważ środki na jego zakup pochodziły – jak twierdziła - z jej majątku odrębnego.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2013 roku w sprawie IX C (...) połączono z niniejszą sprawą do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę o zapłatę kwoty 5723,60 zł, dochodzoną pozwem przez W. W. z dnia 18 listopada 2014r. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że kwota ta stanowi połowę kosztów utrzymania mieszkania zainteresowanych od października 2009 roku do 31 stycznia 2011 roku w wysokości 2880 zł oraz połowę kredytu odnawialnego, zaciągniętego w trakcie trwania małżeństwa w wysokości 2843,60 zł.

Pismem procesowym z dnia 10 lutego 2014 roku wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, że poniosła ze swojego majątku odrębnego nakłady na utrzymanie stanowiącego majątek wspólny stron mieszkania w wysokości 6393,50 zł, na co składało się uiszczenie podatku od nieruchomości i podatku rolnego w kwocie 187 zł, 1/2 kosztów zakupu środków czystości oraz koszt jej własnej pracy, wykonywanej w zastępstwie uczestnika, w wysokości 100 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że D. W. (1) i W. W. zawarli związek małżeński w dniu 24 czerwca 1989 roku. Obowiązywał ich ustrój wspólności majątkowej. Małżeństwo zainteresowanych zostało rozwiązane przez rozwód z winy W. W. na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 14 października 2008 roku w sprawie V C (...). Wyrok uprawomocnił się w dniu 21 listopada 2008 roku.

Ustalono, że wnioskodawczyni i uczestnik są współwłaścicielami nieruchomości lokalowej położonej w N. P.(...) w gminie E. o powierzchni 65,30m^{((2))}, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych i niepodzielnych budynku, udziałem 4/10 części w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 493 m^{((2))}, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) udziału (...) części w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 0,791 ha dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...), udziału 2/44 części w prawie współwłasności działki nr (...) o powierzchni 0,2022 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) oraz działki gruntu nr (...) o powierzchni 0.0479 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...). (...) te tworzą jedną całość gospodarczą; działka gruntu nr (...) stanowi przydomowy ogródek, natomiast udziały w działkach gruntu nr (...) dotyczą działek zabudowanych budynkiem gospodarczym. Łączna wartość nieruchomości stanowiących współwłasność byłych małżonków wynosiła 90.800 zł, na co składała się wartość nieruchomości lokalowej wraz z udziałem 4/10 części w prawie współwłasności działki nr (...) w wysokości 82.300 zł, udział (...) w prawie współwłasności działki nr (...) w wysokości 1500 zł, udział 2/44 w prawie współwłasności działki nr (...) w wysokości 2000 zł i działka gruntu nr (...) o wartości 5000 zł. (...) te wnioskodawczyni wraz z uczestnikiem nabyli w dniu 14 października 1996 roku z majątku dorobkowego .

Sąd Rejonowy przyjął także, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły wskazane w postanowieniu nieruchomości o łącznej wartości 3.600 zł.

Małżonkowie, jak ustalono, w równym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego.

Przyjęto, że po rozwodzie wnioskodawczyni dokonała wydatku na rzecz wspólną w łącznej kwocie 93,50 zł w postaci uiszczenia części należności obciążającej uczestnika z tytułu podatku od nieruchomości i podatku rolnego.

Obecnie, jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, wnioskodawczyni D. W. (1) zamieszkuje razem z synem w Pilonie, w lokalu mieszkalnym stanowiącym współwłasność byłych małżonków, zajmując jeden pokój. Mieszkanie to stanowi również centrum życiowe córki zainteresowanych, D. W. (2), która studiuje w G..

Wnioskodawczyni nie jest nigdzie zatrudniona, utrzymuje się wraz z dziećmi z otrzymywanych od uczestnika alimentów w łącznej wysokości 600 zł oraz pomocy uzyskiwanej z opieki społecznej. (...) wsparcia udzielają wnioskodawczyni jej rodzice. Uiszcza ona połowę opłat eksploatacyjnych oraz połowę opłat za telewizję i internet, a także ponosi większość kosztów ogrzewania lokalu.

Z kolei W. W. również zamieszkuje w lokalu mieszkalnym, stanowiącym współwłasność byłych małżonków, zajmując jeden pokój. Uczestnik uzyskuje dochody z tytułu zatrudnienia w wysokości 1220,64 zł netto miesięcznie, uiszcza połowę opłat eksploatacyjnych oraz połowę opłat za telewizję i internet, a także płaci comiesięcznie kwotę 600 zł tytułem alimentów na wspólne dzieci wnioskodawczyni i uczestnika. Uczestnik wystąpił o zniesienie obowiązku alimentacyjnego wobec dorosłej córki oraz o obniżenie alimentów na rzecz syna. Postępowanie to jeszcze się nie zakończyło.

Wskazano, że ustalono, iż byli małżonkowie wspólnie użytkują kuchnię i łazienkę i na tym tle dochodzi pomiędzy nimi do częstych konfliktów; konflikty dotyczą również korzystania z komputera i internetu. Wspólne zamieszkiwanie prowadzi do zaostrzania się sporu pomiędzy stronami, w konfliktach tych początkowo negocjowały ich wspólne dzieci, które obecnie są również skłócone z ojcem.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że rodzice wnioskodawczyni deklarują udzielenie jej pomocy w ewentualnej spłacie uczestnika, na co chcą przeznaczyć środki otrzymane ze sprzedaży nieruchomości gruntowej.

Sąd I instancji zważył, że stan faktyczny był pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem był bezsporny co do składników majątku wspólnego w postaci ruchomości. Uczestnik W. W. i D. W. (1) doszli do porozumienia w kwestii składu i wartości poszczególnych składników ruchomych majątku wspólnego, jak i wartości nieruchomości, poza wartością nieruchomości lokalowej oraz udziału w gruncie z nią związanego. Spór pomiędzy zainteresowanymi dotyczył również tego, komu ma ostatecznie przypaść na własność nieruchomość zgłoszona do podziału, a także czy i jakiej wartości poczyniono nakłady na rzecz wspólną po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Kwestią sporną pozostała również wysokość udziałów w majątku wspólnym z uwagi na stopień przyczynienia się każdego z byłych małżonków do powstania tego majątku.

W tym zakresie okoliczności faktyczne Sąd Rejonowy ustalił, opierając się na zeznaniach przesłuchanych w charakterze zainteresowanych oraz dowodach z przedłożonych przez nich dokumentów, których prawdziwość ani autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania. Sąd orzekający nie miał więc podstaw do odmówienia wiary zarówno zeznaniom wnioskodawczyni, jak i uczestnika w zakresie, w jakim sobie wzajemnie nie przeczyły. Co do okoliczności przyczynienia się do powstania majątku wspólnego, to Sąd I instancji oparł się na przedstawionych dokumentach, zaświadczających okresy zatrudnienia uczestnika i wnioskodawczyni, a także na zeznaniach słuchanych w sprawie świadków: R. M., M. Z., J. Z., I. M., A. O., J. W. (1), J. W. (2), R. W., z których wynika, że oboje małżonkowie podejmowali starania w zakresie tworzenia majątku wspólnego. Zeznania te różnią się w zależności od tego, na czyj wniosek świadkowie zostali powołani i czy są osobami bliskimi wnioskodawczyni, czy uczestnika, jednakże wyłania się z nich w miarę jednolity obraz funkcjonowania małżeństwa zainteresowanych. Z tego względu Sąd orzekający w tym zakresie przyznał im walor wiarygodności.

Sąd Rejonowy w tej kwestii wskazał, że oddalił wniosek dowodowy uczestnika o przeprowadzenie dowodu z opinii trzeciego biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości, ponieważ zastrzeżenia co do treści opinii sporządzonej przez biegłego E. K. były zasadne, natomiast do opinii sporządzonej przez biegłego A. D. - już nie. Sąd ten dał także wiarę opinii biegłego z zakresu (...) w przedmiocie szacowania wartości nieruchomości, stanowiącej majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika. Opinia ta została sporządzona rzetelnie i starannie oraz zawierała szczegółowe i prawidłowe uzasadnienie, z jasno umotywowanymi wnioskami. Wyliczenie wartości nieruchomości zostało zaś dokonane przez biegłego z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności. Sąd oddalił także wniosek o powołanie biegłego do spraw robót budowlanych w celu określenia kosztów przebudowy, ponieważ na ówczesnym etapie postępowania możliwe było ustalenie przez sąd, że z uwagi na głęboki konflikt pomiędzy zainteresowanymi, dokonanie fizycznego podziału rzeczy nie jest celowe.

Podkreślono, że postępowanie o zniesienie współwłasności, choć toczy się w trybie postępowania nieprocesowego, jest typowym postępowaniem spornym, gdzie na każdym z uczestników spoczywa obowiązek udowodnienia przedstawianych przez siebie twierdzeń, zgodnie z ogólną regułą postępowania cywilnego wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. Uczestnicy postępowania o zniesienie współwłasności są obowiązani wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zgodnie z treścią przepisu art. 210 zdanie 1 k.c. każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności. Współwłasność bowiem jest stanem nietrwałym, tymczasowym, którego likwidacja następuje na żądanie każdego ze współwłaścicieli, zarówno co do samego zniesienia współwłasności, jak i co do zakresu zniesienia (całkowite, czy częściowe). Przedmiotem zniesienia współwłasności mogą być tylko konkretne rzeczy oznaczone co do tożsamości lub gatunku po ich wyodrębnieniu, a zatem tylko rzeczy samoistne.

Wskazano, że w przedmiotowej sprawie bezspornym było to, iż wnioskodawczyni i uczestnik są współwłaścicielami nieruchomości lokalowej położonej w N. P.(...) w gminie E., wraz z udziałem w częściach wspólnych i niepodzielnych budynku, udziałem 4/10 części w prawie współwłasności działki nr (...), udziału (...) części w prawie współwłasności działki nr (...), udziału 2/44 części w prawie współwłasności działki nr (...) oraz działki gruntu nr (...). Nie było również sporu co do tego, komu należy przyznać wymienione we wniosku ruchomości - w tym zakresie Sąd Rejonowy orzekł zgodnie ze stanowiskiem zainteresowanych.

Wskazano, że w toku sądowego zniesienia współwłasności – w braku zgodnego wniosku co do sposobu podziału – pierwszeństwo ma sposób polegający na podziale tych składników majątkowych, które dają się podzielić (tj. gdy ich podział nie jest sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem rzeczy i nie pociąga za sobą istotnej zmiany rzeczy lub znacznego zmniejszenia jej wartości) i przyznaniu przedmiotów majątkowych tak powstałych i składników majątkowych, które nie dają się podzielić, każdemu z współwłaścicieli stosownie do wielkości ich udziałów (art. 211 k.c.). Jeżeli podział ten nie będzie w pełni odpowiadał wartości udziałów współwłaścicieli, Sąd wyrówna je, zasądzając odpowiednie dopłaty (art. 212 § 1 zd. 1 k.c.). Jeżeli taki sposób podziału nie jest możliwy lub celowy, Sąd może wszystkie składniki majątku wspólnego przyznać jednemu z współwłaścicieli i zasądzić od niego na rzecz innych współwłaścicieli spłatę, odpowiadającą wartości ich udziałów (art. 212 § 2 k.c.). Zasądzając dopłaty lub spłaty, Sąd oznacza termin i sposób ich uiszczenia (jednorazowo lub w określonych ratach), wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia (art. 212 § 3 k.c.). Trzecim sposobem jest tzw. podział cywilny (majątek zostaje sprzedany, a uzyskana kwota ulega podziałowi pomiędzy współwłaścicieli w stosunku do przysługujących im udziałów). Może być stosowana kombinacja tych sposobów podziału. W zasadzie Sąd związany jest sposobem podziału podanym przez uczestników w zgodnym wniosku. Może on od tego odstąpić jedynie wówczas, gdy występuje sprzeczność proponowanego podziału z prawem, zasadami współżycia społecznego albo też podział naruszałby w sposób rażący interesy osób uprawnionych (por. przepis art. 622 § 2 k.p.c.). W braku zgodnego wniosku uczestników postępowania, Sąd powinien dokonać podziału z uwzględnieniem składu dzielonego majątku oraz interesów poszczególnych współwłaścicieli.

W przedmiotowym postępowaniu – jak wskazano - sposób podziału był sporny, albowiem każdy z zainteresowanych domagał się przyznania mu składnika podlegającego podziałowi na wyłączną własność. Uczestnik złożył również wniosek o podział poprzez wyodrębnienie dwóch lokali, co jak wynika z opinii biegłego A. D., byłoby fizycznie możliwe. Wnioskodawczyni sprzeciwiła się takiemu sposobowi podziału z uwagi na trwający pomiędzy byłymi małżonkami konflikt, uniemożliwiający im zamieszkiwanie w tak bliskim sąsiedztwie i użytkowanie części wspólnych, pozostałych po ewentualnym podziale mieszkania oraz podniosła, że uczestnik znęca się nad nią, a fakt wcześniejszego znęcania się W. W. nad wnioskodawczynią został udokumentowany w postępowaniu rozwodowym i znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku rozwodowego. Treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia (...) roku - jak zauważył Sąd orzekający - rzeczywiście wskazuje na to, że przesłanką orzeczenia rozwodu z winy W. W. była między innymi okoliczność jego znęcania się nad byłą małżonką. Fakt skonfliktowania stron wynikał również z zeznań świadków D. W. (2) i B. W., dzieci wnioskodawczyni i uczestnika.

Ponownie podkreślono, że zasadą jest, iż zniesienie współwłasności powinno nastąpić przede wszystkim przez podział fizyczny rzeczy wspólnej. Podział fizyczny rzeczy jest podstawowym sposobem zniesienia współwłasności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 września 2011r., I CSK 674/10, Lex nr 960518). Z punktu widzenia indywidualnych interesów współwłaścicieli, taki podział jest najbardziej sprawiedliwy, gdyż każdy z nich ma możliwość otrzymania części rzeczy wspólnej w naturze. Odnosnie jednak do wypadku zniesienia współwłasności polegającego na ustanowieniu odrębnej własności lokali - które to rozwiązanie jest swoistym "podziałem fizycznym nieruchomości" (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 2010r., III CSK 195/09, Lex nr 585823) - spotkać można w orzecznictwie obok orzeczeń prezentujących powyższy punkt widzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 sierpnia 1999r., II CKN 549/98, Lex nr 56815; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 października 2002r., III CKN 1283/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 170) również orzeczenia opowiadające się za odstąpieniem przez Sąd od tego podziału - ze względu właśnie na wspomniany wyżej konflikt, którego - wobec konieczności dalszego współposiadania, współkorzystania oraz wspólnego zarządzania tzw. nieruchomością wspólną - nie zlikwiduje wyodrębnienie lokali (za Teresą A. Filipiak, Komentarz do art. 211 Kodeksu cywilnego, Lex/el). W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2000r., IV CKN 8/00 Lex nr 52677 stwierdzono, że poważny konflikt, istniejący między współwłaścicielami, może uzasadniać odstąpienie przez Sąd od zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali. Jest on bowiem jedną z istotnych okoliczności, która powinna być brana pod uwagę przy decyzji o zniesieniu współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali. Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2002r., IV CKN 975/00, Lex nr 57201, w którym stwierdził, że przymus pozostawania w stosunku współwłasności nieruchomości wspólnej (art. 3 ust. 2 ustawy o własności lokali) wraz z konsekwencjami co do obowiązku współdziałania w zarządzie sprawia, iż rezultat prawny tego sposobu zniesienia współwłasności sytuuje się między podziałem zupełnym, a pozostawaniem we współwłasności. Dlatego przy rozstrzygnięciu o tym sposobie zniesienia współwłasności, zwłaszcza nieruchomości małych, większą wagę należy przywiązywać do stosunków osobistych między współwłaścicielami.

W ocenie Sądu Rejonowego, natężenie konfliktu istniejącego pomiędzy stronami uzasadniało przyznanie mieszkania jednemu z byłych małżonków z obowiązkiem spłaty drugiego, a także orzeczenie o obowiązku opuszczenia lokalu mieszkalnego przez uczestnika. Na marginesie zauważono, że za takim sposobem zniesienia współwłasności przemawiał również wzgląd na dobro syna zainteresowanych.

Jak już wskazano wcześniej, po odstąpieniu przez Sąd od zniesienia współwłasności przez podział rzeczy wspólnej, każdy z zainteresowanych domagał się przyznania mu składnika podlegającego podziałowi na wyłączną własność. Wnioskodawczyni argumentowała to okolicznością, że zamieszkuje z nią niepełnoletni syn, któremu należy zapewnić właściwe warunki mieszkaniowe, a także powoływała się na to, iż mieszkanie zostało zakupione ze środków pochodzących z jej książeczki mieszkaniowej. Natomiast uczestnik wskazywał, że nie ma innej nieruchomości, do której mógłby się przeprowadzić. Każdy z zainteresowanych deklarował chęć i możliwość spłaty udziału drugiej strony w ratach. Uczestnik wnosił o rozłożenie nałożonego na niego obowiązku spłaty na jak największą ilość rat i na jak najdłuższy okres, natomiast wnioskodawczyni zadeklarowała spłatę uczestnika w dwóch ratach w odstępie 6 miesięcy.

W ocenie Sądu I instancji, korzystniejsze warunki spłaty zadeklarowała wnioskodawczyni. Taki sposób uregulowania spłaty zaspokajał również potrzeby obu zainteresowanych w zakresie zapewnienia sobie miejsca zamieszkania, bowiem nie ograniczał możliwości wyboru pomiędzy podjęciem decyzji o wynajmie mieszkania, a jego kupnie ze środków uzyskanych z kredytu mieszkaniowego, pozyskanego dzięki znacznej wpłacie własnej. Możliwość uzyskania przez uczestnika w krótkim okresie czasu pełnej sumy z tytułu spłaty umożliwiłoby mu – zdaniem Sądu Rejonowego - nabycie innej nieruchomości.

Mając na względzie podane wyżej okoliczności oraz poczynione rozważania, należało w ocenie Sądu orzekającego - zgodnie ze wskazanymi wyżej przepisami - dokonać zniesienia współwłasności we wskazany wcześniej sposób, a różnice w wielkości przydzielonych uczestnikom mas majątkowych wyrównać spłatami (przepis art. 212 k.c.).

Wskazano, że łączna wartość wszystkich składników majątku wspólnego małżonków na dzień orzekania wyniosła 94.400 zł. Zatem - przyjmując, że zainteresowani mieli równe udziały w majątku wspólnym - każdy z nich powinien

otrzymać składniki tego majątku o wartości 47.200 zł. Z uwagi na okoliczność, że na wyłączną rzecz wnioskodawczyni przyznano składniki majątku o łącznej wartości 91.100 zł, po uwzględnieniu kwoty 93,50 zł wydatku poczynionego przez wnioskodawczynię na rzecz wspólną oraz wartości majątku przyznanego na wyłączną rzecz uczestnika w wysokości 3000 zł, należało zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 43.806,50 zł tytułem spłaty. Sąd Rejonowy rozłożył zapłatę tej należności na dwie raty: pierwsza rata w wysokości 20.000 zł, płatna w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, druga rata w wysokości 23.806,50 zł - w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

Za takim sposobem rozłożenia na raty tej kwoty przemawiała zdaniem Sądu I instancji okoliczność, że sposób ten stanowi najkorzystniejsze rozwiązanie dla obu stron, a ponadto czyni wskazaną wyżej spłatę realną, bowiem środki na ten cel - jak wynika z zeznań wnioskodawczyni, uwiarygodnionych w tym zakresie poprzez zeznania świadków G. Z. i S. Z. - wnioskodawczyni otrzyma od swoich rodziców, którzy zgromadzili już kwotę pozwalającą na zapłatę pierwszej raty, natomiast pozostałą kwotę uzyskają oni w przyszłości ze sprzedaży części swojej nieruchomości. Z tego też względu Sąd ten określił termin zapłaty drugiej raty na sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, uwzględniając czas konieczny do przeprowadzenia transakcji sprzedaży nieruchomości, co było zgodne z wnioskiem D. W. (1) w tym zakresie. Sąd I instancji powiązał również terminy zapłaty poszczególnych rat z nałożonym na uczestnika obowiązkiem opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu mieszkalnego i posiadania przez niego środków na zapewnienie sobie miejsca zamieszkania, do którego mógłby się przeprowadzić. Termin miesiąca od otrzymania pierwszej raty spłaty został przewidziany na ewentualne poszukiwanie odpowiadającego uczestnikowi lokalu mieszkalnego. Po upływie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wnioskodawczyni obowiązana jest wydać uczestnikowi przyznane na jego rzecz ruchomości, co przy zachowaniu terminu płatności pierwszej raty, nastąpi równocześnie z chwilą opuszczenia lokalu w Pilonie przez uczestnika. Zabezpieczeniem interesów uczestnika będą ponadto odsetki ustalone w wysokości odsetek ustawowych w stosunku rocznym, które płatne będą w razie opóźnienia się wnioskodawczyni w płatności – od następnego dnia po wyznaczonym terminie płatności. O wskazanych wyżej kwestiach pozostających ze sobą w ścisłym związku Sąd Rejonowy orzekł w punkcie IV, V i VII postanowienia.

Dokonując powyższego rozliczenia Sąd wskazał, że nie brał pod uwagę zgłoszonej przez uczestnika kwoty kredytu, bowiem nie udowodnił on, by kredyt ten prowadził do zwiększenia majątku dorobkowego małżonków; wątpliwe było nawet jego zużycie na potrzeby rodziny.

W punkcie VI postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnikowi W. W. nie przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego, ponieważ posiada on finansową możliwość, by zapewnić sobie inne miejsce zamieszkania, tym bardziej, iż otrzyma on od wnioskodawczyni środki tytułem spłaty, które pozwolą mu bądź na wynajęcie mieszkania, bądź to na podjęcie starań w celu nabycia lokalu mieszkalnego, chociażby uzyskując środki z kredytu hipotecznego ze znacznym wkładem własnym. Uczestnik jest zatrudniony, zatem nie zachodzi żadna z okoliczności wskazanych w art. 14 ust.4 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2014.150 t.j.), która nakładałaby na Sąd obowiązek przyznania lokalu socjalnego.

Wskazano dalej, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga także – w razie zgłoszenia stosownych żądań – m. in.:

1/ o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (art. 567 § 1 k.p.c.),

2/ zwrocie wydatków i nakładów poczynionych w czasie trwania wspólności ustawowej z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego każdego z małżonków, lub odwrotnie, i o długach jednego z małżonków zaspokojonych z majątku wspólnego (art. 45 k.r.o.),

3/ wzajemnych roszczeniach małżonków z tytułu posiadania poszczególnych składników majątku wspólnego, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na te składniki majątkowe nakładów i spłaconych długów w

czasie od chwili ustania wspólności ustawowej do chwili dokonania podziału majątku wspólnego (art. 567 § 1 k.p.c., art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, że oddalił wniosek D. W. (1) o ustalenie nierównych udziałów z uwagi na nieudowodnienie okoliczności uzasadniających takie orzeczenie. Zeznania świadków w zakresie dokonywania wpłat na książeczkę mieszkaniową, z której środków małżonkowie zakupili nieruchomości w P., wzajemnie się wykluczają. Podobnie wykluczają się w tym zakresie zeznania stron. Twierdzenia wnioskodawczynie, jakoby tylko jej rodzice dokonywali wpłat, potwierdzone zostały zeznaniami świadków G. Z. i S. Z. - rodziców D. W. (1), a także zeznaniami R. M., która informację na ten temat uzyskała od rodziców wnioskodawczynie. Natomiast twierdzenia uczestnika, że szczególnie przed likwidacją książeczki, wpłat małżonkowie dokonywali z majątku wspólnego, tj. z jego zarobków, znajduje potwierdzenie w zeznaniach innych świadków, jak na przykład A. O., czy J. W. (1). Niesporna za to była okoliczność, że zainteresowani uzyskali premię gwarancyjną, znacząco zwiększającą wypłaconą ostatecznie kwotę, dzięki staraniom uczestnika i jego brat, świadka R. W.. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności z zeznań świadków i samych zainteresowanych wynika jedynie, że zainteresowani pozostają w głębokim konflikcie. Biorąc pod uwagę natomiast przedstawione dowody z dokumentów na okoliczność wykonywania przez uczestnika prac zarobkowych w czasie trwania małżeństwa i potwierdzenia przez świadków wnioskowanych przez D. W. (1), że uczestnik podejmował się prac remontowych w lokalu w P., czy że czynił starania w celu zapewnienia opału, a przede wszystkim biorąc pod uwagę okoliczność, iż w akcie notarialnym dokumentującym zawarcie umowy kupna nieruchomości w P. zawarto oświadczenie małżonków, że dokonują oni tego zakupu z majątku dorobkowego, należało zdaniem Sądu orzekającego uznać, iż żądanie ustalenia nierównych udziałów nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z tego też powodu Sąd Rejonowy nie uznał za zasadny wniosku o rozliczenie nakładu na majątek wspólny poprzez przeznaczenie przez wnioskodawczynie na zakup nieruchomości kwoty 5600 zł, pochodzącej z jej majątku osobistego. Jak już wskazano wyżej, przedstawione w sprawie dowody nie wskazywały na to, by kwota uzyskana z książeczki mieszkaniowej w całości powstała jedynie w wyniku wpłat rodziców D. W. (1).

Co do żądania wyłączenia spod podziału nieruchomości w P. i uznania ich za osobisty majątek wnioskodawczynie, to w ocenie Sądu Rejonowego należało uznać je za sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym w szczególności z treścią aktu notarialnego z dnia 14 października 1996 roku.

Powtórzono, że w toku postępowania o podział majątku wspólnego na żądanie jednego z małżonków Sąd winien dokonywać rozliczeń między małżonkami z tytułu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątki osobiste każdego z małżonków oraz wydatków i nakładów poczynionych z majątków osobistych na majątek wspólny w czasie trwania wspólności ustawowej (art. 45 § 1 k.r.o.), a także po jej ustaniu (art. 567 § 1 k.p.c.) – do momentu dokonania podziału majątku wspólnego. Wniosek jednak D. W. (1) o ustalenie, że poczyniła ona nakłady na rzecz wspólną po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej - w postaci kosztów zakupu środków czystości oraz kosztów osobistej pracy w łącznej kwocie 6.300 złotych - podlegał oddaleniu. Jak wynikało bowiem z zeznań zainteresowanych, a także z zeznań świadka B. W., uczestnik również sprzątał w mieszkaniu zajmowanym przez byłych małżonków, tylko dużo rzadziej, niż wnioskodawczynie, również kupował środki czystości, które używał do sprzątnięcia części mieszkania, z których oboje korzystali. Czynności wnioskodawczynie nie wykraczały więc ponad normalnie przyjętą miarę dbania o zachowanie rzeczy wspólnej i nie tylko ona je podejmowała. Czynności te nie spowodowały również ulepszenia rzeczy.

Dalej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że wniosek W. W. o ustalenie, iż poczynił nakłady na rzecz wspólną po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, również podlegał oddaleniu. Uiszczania opłat za internet, telewizor i prąd nie można w żadnym razie uznać za nakład na rzecz wspólną, bowiem nie prowadziło to do zachowania lub zwiększenia jej wartości. Podobnie koszty ogrzewania nie stanowią takiego nakładu ponad ilość konieczną do utrzymania nieruchomości w stanie niepogorszonym, a zakres taki nie został przez uczestnika wykazany. Nadto z zebranego materiału dowodowego wynika, że wnioskodawczynie również ponosiła koszty zakupu opału.

Stwierdzono ostatecznie, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły więc wskazane wcześniej przepisy, których wykładni Sąd Rejonowy dokonał przy szczegółowej analizie poszczególnych kwestii spornych. O kosztach postępowania Sąd orzekł zaś na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że każdy z uczestników winien ponieść koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że zainteresowani winni stosownie do wielkości swoich udziałów w sprawie uiścić część wydatków na poczet opinii biegłego i opłaty od pozwu, jednakże na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd postanowił nie obciążać wnioskodawczyni tymi kosztami, a to z uwagi na jej trudną sytuację materialną. Tak jak można było przyjąć, że środki konieczne do spłaty uczestnika wnioskodawczyni uzyska od rodziców, którzy taką pomoc jej zadeklarowali, tak nie można było nakładać na nich kolejnego ciężaru finansowego, a do tego sprowadziłoby się de facto obciążenie wnioskodawczyni tym obowiązkiem, bowiem rodzice udzielają jej regularnego wsparcia finansowego i - poza otrzymywanymi alimentami na syna oraz zasiłków z właściwych instytucji pomocowych - wsparcie finansowe rodziców jest jednym ze źródeł utrzymania rodziny. Natomiast do uiszczenia kosztów sądowych obowiązani są tylko uczestnicy postępowania. Na podstawie zaś przepisu art. 83 w zw. z art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 1 k.p.c. Sąd I instancji nakazał ściąganie od uczestnika połowy nieuiszczonych kosztów sądowych. Koszty sądowe związane z wydatkami na opinię biegłego w tej sprawie wyniosły łącznie 3.750,58 zł, więc uczestnik winien je pokryć w połowie. Nadto winien ponieść połowę opłaty od wniosku w wysokości 500 zł.

Z postanowieniem tym nie zgodził się uczestnik W. W., wnosząc o jego zmianę.

W apelacji uczestnik wniósł:

1/ o zmianę terminu nakazania opuszczenia przez niego lokalu położonego w N. P. (pkt V). Wskazał, że chciałby, opuszczenie lokalu nastąpiło w terminie jednego m-ca, ale od dnia dokonania całkowitej spłaty wskazanej w pkt IV zaskarżonego postanowienia na jego rzecz przez wnioskodawczynię, a nie od dnia otrzymania pierwszej raty spłaty od wnioskodawczyni;

2/ o zmianę pkt I i III. W tym zakresie żądał, by nie przyznawać mu ruchomości, których zresztą wartość kwestionuje, a to z tego powodu, że nie ma lokalu, do którego mógłby je wstawić, meble są mu więc niepotrzebne. Wskazał, że chciałby, by wszystkie ruchomości przypadły wnioskodawczyni i by on mógł otrzymać za nie spłatę od wnioskodawczyni. Nadto wniósł o pominięcie w składzie majątku wspólnego pralki I. o wartości 400 zł, gdyż popsuła się ona i - w ocenie apelanta - nie opłaca się jej naprawiać. Wskazał także, że zgłasza jeszcze do podziału segment kuchenny o wartości 200 zł, robot kuchenny o wartości 200 zł i maszynę do szycia o wartości 200 zł.

Nadto uczestnik wskazał, że wnosi o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie. Wskazała, że nie zgadza się na zmianę rozstrzygnięcia co do terminu spłaty i wyprowadzki uczestnika, bo jej rodzice nie zgromadzą szybciej pieniędzy, które miały być przeznaczone na spłatę uczestnika, niż jest to wskazane w zaskarżonym postanowieniu. Nadto opóźnianie wyprowadzenia się uczestnika z domu byłoby - w jej ocenie - sprzeczne z zasadami współzycia, bo uczestnik zarabia więcej, niż wnioskodawczyni, może sobie zapewnić lokal do czasu spłaty przez wnioskodawczynię drugiej raty, a i tak faktycznie zamieszkuje u swojej życiowej partnerki w E.. Nadto dnia 01 lipca 2014r. zniesiono od obowiązek alimentacyjny uczestnika wobec córki D., na którą alimenty wynosiły po 300 zł miesięcznie, ma więc więcej pieniędzy na deklarowany zakup mieszkania. Nadto uczestnik nadal zakłóca rodzinie spokój, co powoduje, że przedłużanie okresu jego zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu w Nowej Pilonie nie jest celowe. Wnioskodawczyni nie zgadzała się także na dokonanie w pieniądzu spłaty na rzecz byłego męża w zamian za ruchomości, które zostały przyznane zaskarżonym postanowieniem na własność uczestnika. Podała, że nie ma z czego zapewnić mu spłaty wartości tych ruchomości. Nadto podniosła, że strony ustaliły w trakcie postępowania skład przedmiotów i ich wartość, więc zmiana wartości i składu w postępowaniu apelacyjnym przez uczestnika jest spóźniona.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 czerwca 2015r. zainteresowani zgodnie ustalili, że w skład ich majątku wspólnego wchodziły nadto ruchomości w postaci: segmentu kuchennego z płyty pilśniowej o standardowych wymiarach - bez

wartości rynkowej, robota M. - o wartości 150 zł, (...) - bez wartości rynkowej, DVD G. – o wartości 100 zł, szlifierki marketowej - bez wartości rynkowej, wiertarki marketowej - bez wartości rynkowej, wyrzynarki marketowej - bez wartości rynkowej, adaptera z dwoma głośnikami – o wartości 20 zł i robota ręcznego Zelmer – o wartości 20 zł. Nadto zgodnie ustalili, że pralka I., wskazana w pkt I.1.6 zaskarżonego postanowienia nie ma obecnie wartości rynkowej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika zasługiwała na częściowe uwzględnienie, lecz przede wszystkich z innych powodów, niż wskazane w apelacji.

Odnosząc się do w pierwszej kolejności do kwestii żądania zmiany terminu uiszczenia spłaty z wskazanej w pkt IV zaskarżonego postanowienia oraz nakazania w związku z tym opuszczenia przez uczestnika lokalu położonego w N. P. dopiero od dnia uiszczenia całej kwoty spłaty (pkt V), to wskazać należy, że żądanie to nie mogło być uwzględnione.

Już w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie budził wątpliwości fakt, że oboje byli małżonkowie – w istniejącej sytuacji finansowej każdego z nich, a opisanej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia – nie są w stanie dokonać spłaty drugiego z nich bez pomocy z zewnątrz, czy to poprzez skorzystanie z kredytu bankowego, czy pomocy rodziny. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd orzekający trafnie ocenił możliwości płatnicze zainteresowanych i uznał, że to właśnie wnioskodawczyni, która mogła skorzystać z pomocy finansowej rodziców, rokuje lepiej, iż rzetelnie dokona spłaty na rzecz uczestnika, jednocześnie przyjmując, że realne szanse W. W. na uzyskanie kredytu bankowego lub uzyskanie finansowania z innego źródła nie zostały w żaden sposób przez niego wykazane. Skoro tak, to termin spłaty kwoty, zasądzonej na rzecz uczestnika, musiał zostać uzależniony od momentu, w którym uzyskanie środków pieniężnych przez rodziców wnioskodawczyni było możliwe, jeżeli spłata ta miała być realna, a termin możliwy do dotrzymania. Termin jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie podziale majątku jest więc terminem właściwym, skoro rodzice wnioskodawczyni, finansujący ten wydatek, deklarowali przygotowanie - już w dacie składania przez nich zeznań - kwoty, odpowiadającej wysokości pierwszej raty i potrzebowali czasu, by zgromadzić środki na drugą ratę, co wymagało przecież dodatkowych starań, gdyż pieniądze na ten cel miały zostać uzyskane w wyniku sprzedaży działki, należącej do rodziców D. W. (1). W ocenie Sądu II instancji, nie było więc możliwe, wbrew żądaniu apelacji, ani dokonanie jednorazowej spłaty uczestnika przez byłą żonę, ani przyspieszenie daty wypłaty całej kwoty.

Sąd Okręgowy podziela także zapatrywanie Sądu Rejonowego co do niecelowości pozostawiania uczestnika w lokalu w N. P. ponad jeden miesiąc od dnia otrzymania pierwszej raty spłaty. Jak wynika z przebiegu postępowania dowodowego, zachowanie się W. W. w trakcie wspólnego zamieszkiwania było zarzewiem konfliktów, trwających między byłymi małżonkami mimo orzeczenia rozwodu. Już z akt sprawy o rozwód wynikało, że znęcał się on nad rodziną, co było powodem rozwiązania małżeństwa zainteresowanych, a nadto skonfliktował się on obecnie także ze swoimi dziećmi. Uczestnik już obecnie zamieszkuje w E. z aktualną życiową partnerką, co uzasadniało przyjęcie, że ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i jego wyprowadzenie się jest możliwe w każdej chwili. Wzmocnienie jeszcze tej argumentacji poprzez powiązanie przez Sąd Rejonowy daty opuszczenia lokalu z datą otrzymania pierwszej raty spłaty przez uczestnika zasługuje więc na pełną aprobatę Sądu odwoławczego, który nie dostrzega w przyjętym rozstrzygnięciu w tym zakresie naruszenia art. 212 § 3 k.p.c. Apelacja i w tym zakresie nie zasługiwała więc na uwzględnienie.

Zgoła inaczej jednak należało podejść do kwestii zarzutu apelacji, zmierzającego do zmiany pkt I i III zaskarżonego postanowienia w przedmiocie składu majątku ruchomego zainteresowanych oraz jego wartości i przydzielenia poszczególnych składników uczestnikowi lub wnioskodawczyni.

W tym zakresie W. W. żądał bowiem, by nie przyznawać mu ruchomości, opisanych w pkt III, których zresztą wartość – w odniesieniu do pralki I. - w apelacji kwestionował, a to z tego powodu, że nie ma lokalu, do którego mógłby je wstawić, więc przedmiotowe meble i wyposażenie domu są mu niepotrzebne. Apelant wskazał, że chciałby, by wszystkie ruchomości przypadły wnioskodawczyni i by on mógł otrzymać za nie spłatę.

W tym względzie wskazać należy, że co do zasady, w toku sądowego zniesienia współwłasności, w braku zgodnego wniosku co do sposobu podziału, pierwszeństwo na sposób polegający na podziale tych składników majątkowych, które dają się podzielić i przyznaniu tych przedmiotów majątkowych każdemu ze współwłaścicieli, stosownie do wielkości udziałów (art. 211 k.c.). Ewentualna różnica w wartości tych składników zostanie uzupełniona poprzez odpowiednie dopłaty (art. 212 § 1 k.p.c.).

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku zainteresowanych w sposób odpowiadający wyżej opisanym zasadom, umożliwiając obojgu byłym małżonkom otrzymanie składników wytworzonego przez nich majątku ruchomego w zbliżonych proporcjach, z uwzględnieniem faktu, iż to na wnioskodawczyni ciążyć będzie obowiązek dokonania spłaty na rzecz uczestnika, a to głównie w związku z przyznaniem na własność D. W. (1) lokalu mieszkalnego i nieruchomości opisanych w pkt I. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy w motywach rozstrzygnięcia, już dla dokonania spłaty w kwocie wskazanej w pkt IV, wnioskodawczyni potrzebowała zarówno pomocy rodziców, jak i czasu na przygotowanie stosownych środków pieniężnych, gdyż sama była w złej kondycji finansowej, nie pracowała i utrzymywała się z pomocy społecznej i alimentów na syna. Zwiększanie więc jeszcze jej zobowiązań finansowych względem uczestnika, zgodnie z wnioskiem apelacji, byłoby w ocenie Sądu Okręgowego niczym nieuzasadnionym premiowaniem uczestnika, skoro i wnioskodawczyni otrzymała w wyniku podziału część wspólnych ruchomości, a nadto przyczyniło by się do nadmiernego w realiach jej sytuacji finansowej i rodzinnej obciążenia D. W. (1) z tytułu spłaty.

Na uwzględnienie jednak zasługiwał zarzut apelacji, w którym podnoszono, że Sąd Rejonowy w sposób niepełny ustalił skład majątku wspólnego, polegający podziałowi.

Zważyć bowiem należy, że zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c., do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania w przedmiocie działy spadku, a zatem, między innymi, również art. 684 k.p.c. Oznacza to, że także skład i wartość majątku wspólnego byłych małżonków ustala z urzędu sąd. Chwilą właściwą dla określenia wartości wspólnego majątku byłych małżonków jest chwila dokonywania podziału tego majątku, tj. chwila zamknięcia rozprawy, a to z mocy art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (postanowienie SN z dnia 17.10.1997r., III CKU 47/97, OSNC 1998/3/48). Innymi słowy, w postępowaniu o podział wspólnego majątku między byłymi małżonkami (art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c.) Sąd z urzędu rozstrzyga m.in. co do składu i wartości majątku będącego przedmiotem podziału.

Wskazać należy, że zgłaszany jeszcze do podziału przez uczestnika w apelacji segment kuchenny o wartości 200 zł, robot kuchenny o wartości 200 zł i maszynę do szycia o wartości 200 zł nie były wskazywane Sądowi Rejonowemu jako istniejące, stąd nie zostały objęte zaskarżonym postanowieniem. Nadto pralka I. o wartości 400 zł, o której pominięcie w składzie majątku wspólnego wniósł uczestnik w apelacji, popsuta się już po rozstrzygnięciu dokonanym przez Sąd Rejonowy i to w taki sposób, że - w ocenie apelanta - nie opłaca się jej naprawić.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 czerwca 2015r. zainteresowani wskazali, że w skład majątku wspólnego wchodzi nadto segment kuchenny z płyty pilśniowej o standardowych wymiarach - bez wartości rynkowej, robot M. - o wartości 150 zł, (...) - bez wartości rynkowej, DVD G. - o wartości 100 zł, szlifierka marketowa - bez wartości rynkowej, wiertarka marketowa - bez wartości rynkowej, wyrzynarka marketowa - bez wartości rynkowej, adapter z dwoma głośnikami - o wartości 20 zł, robot ręczny Z. - o wartości 20 zł i wnieśli o objęcie tych ruchomości podziałem wskazując, że ustalona na rozprawie wartość tych ruchomości jest między nimi niesporna. Ustalili także, że pralka I., wskazana w pkt I.1.6 zaskarżonego postanowienia nie ma wartości rynkowej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zmienił w pkt 1 a zaskarżone postanowienie: a/ w punkcie I (pierwszym) o tyle, że ustalił, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni D. W. (1) i uczestnika W. W. wchodzi nadto: 13/ segment kuchenny z płyty pilśniowej o standardowych wymiarach - bez wartości rynkowej; 14/ robot M. - o wartości 150 zł, 15/ (...) - bez wartości rynkowej, 16/ DVD G. - o wartości 100 zł, 17/ szlifierka marketowa - bez wartości rynkowej, 18/ wiertarka marketowa - bez wartości rynkowej, 19/ wyrzynarka marketowa - bez wartości rynkowej, 20/ adapter z dwoma głośnikami - o wartości 20 zł, 21/ robot ręczny Zelmer - o wartości 20 zł oraz ustalił, że pralka I., wskazana

w pkt I.1.6 nie ma wartości rynkowej. W konsekwencji ustalono, że wartość majątku wspólnego wynosi 94.290 zł – w miejsce kwoty 94.400 zł.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia z pkt I b była zmiana dokonana w pkt III (trzecim) zaskarżonego postanowienia o tyle, że na własność wnioskodawczyni D. W. (1) przyznano nadto składniki majątku opisane w pkt I w podpunktach 13,14 oraz w pkt 6 o łącznej wartości 91.250 zł, zgodnie z wnioskami zainteresowanych – w miejsce kwoty 91.100 zł, zaś na własność uczestnika W. W., na podobnej zasadzie, przyznano nadto składniki majątku opisane w pkt 15,16,17,18,19,20 i 21, eliminując z przyznanych mu składników pralkę I. z punktu 6, wszystko o łącznej wartości 3.040 zł – w miejsce kwoty 3.300 zł.

Zmianie uległ więc także pkt IV zaskarżonego postanowienia o tyle, że zasądzono obecnie od wnioskodawczyni D. W. (1) na rzecz uczestnika W. W. kwotę 44.011,50 zł – w miejsce kwoty 43.806,50 zł, płatną w dwóch ratach, przy czym postanowiono, iż druga rata w miejsce kwoty 23.806,50 zł wynosić będzie 24.011,50 zł.

Jednocześnie w pkt I c dokonano zmiany w pkt VII (siódmym) o tyle, że nakazano wnioskodawczyni D. W. (1), aby wydała uczestnikowi W. W. ruchomości opisane w pkt I ppkt 5 oraz 7 – 11,15,16,17,18,19,20 i 21.

Ponieważ wcześniej omówione zarzuty apelacji, poza powyższym, dotyczącym składu majątku wspólnego i podziału ruchomości, nie zasługiwały na uwzględnienie, w pkt 2 Sąd II instancji oddalił apelację uczestnika w pozostałym zakresie, nie obciążając w pkt 3 wnioskodawczyni kosztami postępowania za drugą instancję (art. 520 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c.), zgodnie z zasadą słuszności. Odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy – jako rozwiązanie szczególne – uzasadnione było wystąpieniem wyjątkowych okoliczności po stronie wnioskodawczyni. Jest ona w bardzo złej kondycji finansowej, bez wsparcia rodziny i pomocy społecznej nie miałaby środków do życia, a ma na wychowaniu jeszcze uczącego się syna. Nadto, w wyniku rozstrzygnięcia wniosku o podział majątku, została obciążona obowiązkiem dokonania spłaty na rzecz uczestnika, którą to spłatę może zrealizować tylko dzięki pomocy rodziców. Obciążanie wnioskodawczyni w tej sytuacji jeszcze kosztami postępowania za drugą instancję byłoby więc – zdaniem Sądu Okręgowego – niczym nieuzasadnionym nadużyciem prawa, co wskazywało na potrzebę nie obciążania D. W. (1) kosztami postępowania za drugą instancję.